



FUNDACJA
IM. SEWERYNA
KRAJEWSKIEGO

"Każdy pies ma dwa końce"

Seweryn Krajewski, Tomasz Bielski

*Więc podzielimy go przez pół:
Ja biorę tył, dla Ciebie przód
Lub, jeśli wolisz, możesz wybrać swoją część.
To będzie moje - resztę weź.
W połowie utnę, no i cześć!
Niech po połowie każdy swoje ma, co ma.*

*Co nas łączyło - już minęło, więc
Na pół wypada każdą dzielić rzecz.
Lecz zanim utnę, zastanówmy się,
Co warte pół dywanu? Nie? To nie!*

*Przetniemy w poprzek albo wzdłuż,
Na ukos nawet - byle już!
Na szczęście wszystko dobrze dzieli się na dwa:
Najsprawiedliwiej, szkoda słów.
Sprawdzony historycznie wzór -
Salomonowe: to pół - moje, Twoje - tam.*

*Co nas łączyło, znów o jedno mniej.
Jak pół dywanu to i tapczan też!
Lecz zanim utnę, zastanówmy się,
Co warte pół tapczanu? Nie? To nie!*

*Jak sobie życzysz! Skoro tak,
To teraz dawaj tutaj psa!
W tę stronę, albo raczej zaznacz kreskę wzdłuż.
I bądź tak dobra, powiedz mu,
Żeby nie merdał twoim pół.
Spójrz, jak spokojnie stoi moje. Dawaj nóż!*

*I, oczywiście, dowiedziałem się,
Że pies to człowiek, a ja - zgoła nie.
Jak się skończyło - chyba każdy wie:
Pies został cały ... i my z sobą też!*

[Małgośka, Małgośka, oj, Małgośka, Małgośka!]